

Sygn. akt X Ga 234/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Barbara Przybyła

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2014 r. w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa **R. S.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 kwietnia 2014 r., sygn. akt VII GC 36/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Barbara Przybyła

Sygn. X Ga 234/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz powoda R. S. kwotę 3.923,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że na skutek złożonego przez pozwaną zlecenia powód wykonał usługę naprawy pojazdu, wystawiając z tego tytułu fakturę VAT na kwotę 3.923,98 zł, która nie została zapłacona. Przedmiotowy pojazd użytkowany był przez pozwaną na podstawie umowy leasingu, a odszkodowanie z tytułu szkody komunikacyjnej zostało wypłacone na rzecz leasingodawcy.

Sąd Rejonowy uznał, że zawarta między stronami umowa stanowiła umowę o dzieło, a rezultat umowy w postaci faktycznej naprawy pojazdu został osiągnięty. Niezasadne były zarzuty pozwanej o braku legitymacji biernej, gdyż kwestia stosunku prawnego łączącego pozwaną z właścicielem pojazdu była bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. To pozwana, a nie właściciel pojazdu, zleciła jego naprawę przez powoda. Dodatkowo Sąd podniósł, że pozwana nie wykazała, aby powód wykonywał dzieło wadliwie, a to na niej, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodowy

w tym zakresie. Reasumując, Sąd zasądził w całości roszczenie, uznając że pozwana była zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia za wykonane dzieło.

Pozwana w apelacji zaskarżyła powyższy wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła: brak legitymacji biernej, sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszenie art. 233 k.p.c. i brak wszechstronnego rozpatrzenia zebranego materiału dowodowego, a także naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie roszczeń powoda za udowodnione i uzasadnione w zakresie rzekomej słuszności jego roszczeń finansowych pod adresem pozwanej, pomimo że pojazd stanowi własność osoby trzeciej, a powód nie wykazał dokonania zlecenia w interesie własnym.

W uzasadnieniu pozwana podkreśliła, że brak podstaw do uznania jej odpowiedzialności materialnej za dokonaną naprawę. Sąd swoim rozstrzygnięciem wykroczył poza żądanie pozwu w zakresie podstawy prawnej roszczenia, bowiem powód nie powoływał się na zawartą umowę o dzieło. Nadto, zawarcie przez pozwaną umowy o dzieło we własnym imieniu nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

Powód podkreślił, że już w pozwie powoływał się na zawarcie umowy naprawy pojazdu, a pozwana w piśmie procesowym jednoznacznie potwierdziła, że usługa wykonana została na jej zlecenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację należało uznać za nieuzasadnioną.

Zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wyrok Sądu Okręgowego oparty jest o art. 385 § 1 k.p.c. w związku z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. Według treści tego ostatniego przepisu apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaoferowanego przez strony, który został oceniony wszechstronnie bez przekroczenia przysługującego Sądowi I instancji uprawnienia do swobodnej oceny dowodów, zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie można również zarzucić Sądowi I Instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

Tak poczynione ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Pozwana twierdziła, że nie miała legitymacji biernej do występowania w niniejszej sprawie, bowiem jest tylko użytkownikiem pojazdu, a naprawa została dokonana w oparciu o polisę ubezpieczeniową należącą do właściciela tego pojazdu, czyli leasingodawcy (...) Spółki Akcyjnej we W..

Pozwana popełnia jednak zasadniczy błąd, odwołując się w swoich rozważaniach do zawartej przez leasingodawcę umowy ubezpieczenia. Powód wprawdzie nie wskazał żadnej kwalifikacji prawnej swojego roszczenia, lecz wbrew twierdzeniom pozwanej już we wniesionym pozwie wyraźnie zaznaczał, że swoje roszczenie wywodzi z faktu, że „wykonał usługę naprawy samochodu”, co odpowiada pojęciu umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

Prawdą jest, że sam powód przyznawał, że początkowo żądana należność miała mu zostać przekazana przez (...) S.A., na podstawie zgody udzielonej przez (...) S.A. Jednakże był to tylko sposób zapłaty, jaki ustaliły między sobą strony umowy o dzieło, czyli powód z pozwaną, który to sposób nie doszedł do skutku wobec ostatecznego braku przedłożenia zgody przez pozwaną spółkę. To pozwana zleciła naprawę i w konsekwencji wskazana została jako nabywca w wystawionej fakturze VAT nr (...) na kwotę objętą pozwem. Nie ma żadnych przeszkód, aby umowę o dzieło, polegającą na wykonaniu naprawy pojazdu, zawierał użytkownik, a nie właściciel auta.

Pozwana powoływała się na treść umowy ubezpieczenia komunikacyjnego, z której wynika, że to właściciel pojazdu uprawniony jest do korzystania ze świadczeń z polisy ubezpieczeniowej, a nie leasingobiorca. Fakt uzyskania przez finansującego wypłaconego odszkodowania, a jednocześnie poniesienia kosztów naprawy przez korzystającego jest jednak kwestią, która może być rozpatrywana tylko na gruncie wzajemnych roszczeń stron umowy leasingu.

Odnosząc się do naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. należy wskazać, że w myśl przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast przepis art. 232 zd. 1 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powodzie istotnie spoczywał ciężar wykazania, że to pozwana jest zobowiązana do uregulowania należności, ale zdaniem Sądu ciężarowi temu podołał i zaoferował odpowiednie dowody.

W piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2013 r. powód wskazał wyraźnie, że zlecenie wykonania usługi naprawy pojazdu zostało złożone przez pozwaną (bez jakiegokolwiek odwoływania się do faktu, że występowała ona w imieniu leasingodawcy), a powód nie miał żadnego kontaktu z właścicielem pojazdu w zakresie tej naprawy. Pozwana wskazanej okoliczności nie zaprzeczyła, domagając się dopiero we wniesionej apelacji wykazania przez powoda, że zawarła z nim umowę w imieniu własnym. Słusznie też powód wskazuje, że na etapie przedprocesowym, pomimo kierowania do niej wezwań do zapłaty, pozwana ani razu nie zakwestionowała swojego obowiązku zapłaty wynagrodzenia, nie wskazywała też wcześniej na błędne wystawienie faktury VAT i uznanie jej za nabywcę usługi, mimo że wskazany powinien zostać inny podmiot, tj. (...)A. Wszystkie te okoliczności jednoznacznie prowadzą do wniosku, że pozwanej przysługuje legitymacja bierna w niniejszym procesie.

Skoro zaś powód wykazał zawarcie z pozwaną umowy o dzieło, a fakt osiągnięcia rezultatu w postaci naprawy pojazdu był między stronami bezsporny, to nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego prawidłowość decyzji Sądu I instancji o zasądzeniu na rzecz powoda należnego mu wynagrodzenia od pozwanej.

Z przytoczonych względów, wobec prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji apelację, na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na przepisie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Pozwana, która przegrała sprawę w całości zobowiązana jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego, w kwocie 300 zł, ustalone zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

SSO Barbara Przybyła